

A może Walter Mazzarri? Nazwisko urodzonego w San Vincenzo trenera jest łączone coraz częściej z zespołem Giallorossich. Mazzarri, który prowadzi już czwarty sezon Napoli, jest zdaniem dyrektora *tuttomercatoweb.com*, Michaela Cristitello, najbliższej fotela trenerskiego Romy.

- Trener z Livorno, mimo przyszłych zaprzeczeń tej wiadomości, znajduje się blisko, choć nie bezpośrednio, Franco Baldiniego. De Laurentis poczynił kroki w kierunku Mazzarriego, jednak na tą chwilę nie ma przesłanek, aby pójść naprzód, co wiele razy dał do zrozumienia sam trener. Odnośnie Romy pozostaje żywa hipoteza z Allegrim, jednak trener drużyny z Neapolu przeskoczył wszystkich, dając oficjalnie możliwość głośnej zmiany na ławce. Także z tego powodu, po Zemanie, został wybrany Aurelio Andreazzoli, a nie trener, który wymagałby natychmiast co najmniej półtora roku kontraktu.

Mazzarri święcił przez ostatnie lata małe sukcesy ze swoimi drużynami. W sezonie 2003/2004 doprowadził Livorno do Serie A. Potem był przez trzy lata trenerem Regginy, z którą zajmował 10, 14 i 15 miejsce w Serie A. Najlepszy był jednak ten ostatni występ, gdzie zdołał utrzymać zespół w lidze, mimo odjętych na starcie piętnastu punktów. Gdyby nie to, zespół zakończyłby rozgrywki na 8 pozycji. W kolejnych dwóch sezonach prowadził Sampdorię, z którą za pierwszym razem zajął 6 miejsce w lidze i awansował do Pucharu UEFA. W październiku 2009 roku został trenerem Napoli, z którym zaczął od 6 pozycji w lidze. Rok później Azzurri zajęli miejsce na najniższym stopniu podium i awansowali do Ligi Mistrzów. W tej doszli do 1/8 finału, gdzie byli bliscy wyeliminowania Chelsea. Sezon ligowy zakończyli na 5 pozycji.

Autor: abruzzo